

NAFTA I GAZ
CHEMIA
FARMACJA
PAPIER
PALIWA
CERAMIKA
I SZKŁO

SPCCH

SOLIDARNOŚĆ

industriAll

POLSKIEJ CHEMII

WARSZAWA

8

351 ROK XXVIII
SIERPIEŃ
2019

MIESIĘCZNIK KRAJOWEGO SEKRETARIATU PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

◎ Zniżki dla członków "Solidarności" ◎ **TOGETHER AT WORK - Razem w Pracy** ◎
Pracownicy na pierwszym miejscu! ◎ Czy powstanie silna polska firma paliwowa? ◎
PPK w PKN ORLEN ◎ Kontrola drogowa - uprawnienia Policji ◎ Łysiak - LIDER ◎

O równe płace za tę samą pracę

W Polsce praktycznie nie istnieją negocjacje płacowe dotyczące całych branż czy nawet poszczególnych zakładów pracy. Przetwarły nieliczne wyjątki w postaci szkolnictwa lub górnictwa, ale tam również stopniowo następuje odchodzenie od regulacji płacowych obowiązujących wszystkich pracowników. Przy tym samym zakresie obowiązków i tym samym stażu pracy jeden pracownik może mieć 2,5 tys. zł zasadniczego wynagrodzenia, a inny 6,2 tys. zł.

Oznacza to olbrzymi zakres samowoli kadry zarządzającej przy ustalaniu pensji dla pracowników, co w praktyce może prowadzić na przykład do sytuacji, gdy członkowie związków zawodowych posłusznych zarządowi mogą liczyć na wyższe płace niż pozostali pracownicy. Również w firmach prywatnych istnieją duże różnice w zarobkach między pracownikami na tym stanowisku.

Prawo pracy opiera się na zakazie różnicowania praw pracowniczych. Przewiduje, że pracownicy mają równe prawa z tytułu jednakowego wypełniania takich samych obowiązków. Niedopuszczalna jest jakakolwiek dyskryminacja na tym obszarze. Zakaz dyskryminacji dotyczy również płac. Jeżeli praca jest równie trudna, wymaga takiego samego wysiłku i umiejętności, tych samych kompetencji, a pracownicy mają taki sam zakres decyzji – powinni otrzymać równe wynagrodzenie. Zasada ta jest zapisana w Konstytucji RP, Kodeksie pracy i dokumentach unijnych.

Ogólna konstytucyjna zasada równości jest bardzo szczegółowo rozpisana w Kodeksie pracy. Przede wszystkim mowa na ten temat jest w art. 18(3c) Kodeksu pracy. Mówi on, że „pracownicy mają prawo do jednakowego wynagrodzenia za jednakową pracę lub za pracę o jednakowej wartości”, a wynagrodzenie to „obejmuje wszystkie składniki wynagrodzenia, bez względu na ich nazwę i charakter, a także inne świadczenia związane z pracą, przyznawane pracownikom w formie pieniężnej lub w innej formie niż pieniężna”. Ponadto „pracami o jednakowej wartości są prace, których wykonywanie wymaga od pracowników porównywalnych kwalifikacji zawodowych, potwierdzonych dokumentami przewidzianymi w odrębnych przepisach lub praktyką i doświadcze-

Od wielu miesięcy trwa dyskusja, czy w Unii Europejskiej ma obowiązywać zasada równej płacy za tę samą pracę. Kolejne polskie rządy, o dziwo, bronią dyskryminacji polskich kierowców ciężarówek, wręcz walczą o to, aby wykonując swoją pracę na terenie Francji lub Niemiec, otrzymywali oni niższe stawki od tamtejszych pracowników. Niezależnie jednak od motywów działania polskich władz, trudno o wdrożenie zasady równej płacy za tę samą pracę między pracownikami z różnych krajów, gdy nie działa taka reguła nawet w odniesieniu do pracowników z jednego państwa.

niem zawodowym, a także porównywalnej odpowiedzialności i wysiłku”. Zapisy są zatem jasne i konkretne. Wszyscy pracownicy mają mieć równe prawa z tytułu jednakowego wypełniania takich samych obowiązków, a zakaz dyskryminacji dotyczy między innymi płac. Ewentualne różnicowanie wynagrodzeń powinno być uzasadnione i wiązać się np. z większymi kompetencjami danego pracownika, dłuższym stażem pracy czy różnicami w formie wykonywanej pracy.

Niestety zamiast dążyć do zrównania płac na tych samych stanowiskach, w Polsce pojawia się coraz więcej głosów, aby tym bardziej je różnicować. Taki jest kierunek większości środowisk pracodawców, którzy co pewien czas zgłaszają pomysł zróżnicowania płacy minimalnej w zależności od regionu. Mamy też specjalne strefy ekonomiczne, które różnicują regionalnie wysokość podatków. Tego typu rozwiązania nie tylko przeczą podstawowym intuicjom dotyczącym sprawiedliwości i mogą wywoływać wątpliwości odnośnie zgodności z Konstytucją. Stanowią prostą drogę do dumpingu płacowego w skali kraju i równania w dół. To pogwałcenie zasady równości wobec prawa i droga do nadużyć.

Część ekspertów uważa, że przy ocenie dopuszczalności różnicowania wynagrodzeń należy uwzględnić czynniki związane z otoczeniem, w którym praca jest wykonywana, takie jak np. stopa bezrobocia, koszty utrzymania, siła nabywcza pieniądza, warunki życia czy popyt na pracowników danych specjalności. Jednak zgoda na niższe płace w biedniejszych regionach kraju to odejście od równości wobec prawa i dyskryminacja ze względu na miejsce zamieszkania.

Gdy dodatkowo dotyczy ona instytucji państwowych, to na władzę centralną spada odpowiedzialność za to, że praca mieszkańców jednego regionu jest niżej wynagradzana niż praca mieszkańców innego regionu. Zamiast różnicować płace urzędników rząd powinien zadbać o zrównoważony rozwój całego kraju.

Warto też zwrócić uwagę, że zawarty w Kodeksie pracy wymóg wypłacania równej płacy jest omijany również poprzez przerzucanie części pracowników do firmy zewnętrznej, zatrudnianie ich w ramach umów cywilnoprawnych lub wymuszanie samozatrudnienia. W tym wypadku nie tylko mamy do czynienia z naruszeniem art. 18(3c) Kodeksu pracy, ale też art. 22, który mówi o tym, że gdy pracodawca określa czas pracy i miejsce pracy, a pracownik pozostaje w nim w relacji podległości służbowej, to powinno być zatrudnienie etatowe.

Najwyższy czas, aby polskie państwo zaczęło przestrzegać przepisów prawa pracy i aby nie było regionów lepszego i gorszego sortu. W tym celu rząd powinien konsekwentnie egzekwować zasadę równych płac dla pracowników o tym samym zakresie obowiązków i tym samym stażu pracy. Powinno to również dotyczyć firm prywatnych. Trudno zrozumieć, dlaczego prawo miałooby dopuszczać olbrzymie różnicowanie płac na tych samych stanowiskach ze względu na widzimisię pracodawcy.

Zrównanie płac na tych samych stanowiskach wymagałoby też likwidacji znacznej części umów śmieciowych, a z całą pewnością ujednolicenia zasad zatrudniania. Nie może być tak, że osoby mające ten sam zakres obowiązków i ten sam rodzaj podległości służbowej zawierają różne rodzaje umowy. **Wreszcie wydaje się, że światnym instrumentem instytucjonalnym, który pozwoliłby na szybkie wprowadzenie zasady równych płac za tę samą pracę nie tylko na poziomie poszczególnych firm i instytucji, ale też całej gospodarki, byłoby wprowadzenie branżowych układów zbiorowych.** W wielu krajach Europy Zachodniej pracodawcy zasiadają do rozmów ze związkowcami i wspólnie podpisują układy zbiorowe, które wyznaczają zasady pracy w danej branży dotyczące między innymi wynagrodzeń podstawowych, dodatków stażowych czy stawek za nadgodziny. Wprowadzenie tego rozwiązania w Polsce z całą pewnością byłoby dobrą zmianą na rynku pracy.  strajk.eu



Połowy miesiąca

15 - 21 VII

Przypuszczalnie zdefiniowały się bloki polityczne startujące w wyborach. Do Sejmu będą kandydowali PIS (tzw. Zjednoczona Prawica), PO (tzw. Koalicja Obywatelska), PSL (tzw. Koalicja Polska) i SLD (z Wiosną i Razemami).

⊕ Jak to oceniła Ewa Lieder (Nowoczesna) *Myślę sobie, że nie ma tego złego co byyyyy... na gorsze nie wyszło*. Czyli po starcie...

⊕ Sondaż (takie zsumowane, jeszcze nieprawdliwe) prognozują blisko 50 proc. dla PIS, poniżej 30 proc. dla PO i po około 10 proc. dla SLD i PSL. Cicho jakoś ze strony Konfederacji i pozostałych resztek lewicowych...

⊕ Wydaje się, że po wyborach definitywnie znikną Nowoczesna, Wiosna i Kukiz, czyli zostaniemy z zestawem standardowym.

⊕ Powszechnie uważa się, że taki układ przedwyborczy jest porażką Schetyny. Nie jestem przekonany, ale jest na pewno porażką zwolenników jednego bloku antypisowego. Zakończył się po stronie opozycji okres wielkiej smuty i pozostał smutek, głównie w kręgach medialnych (Czerska, Newsweek, TVN) i celebryckich. Czyli nic poważnego...

⊕ Przypuszczalnie Schetyna, Czarzasty i Kosiniak nie dogadali się w kwestii tzw. jedynek na listach i w kwestii podziału pieniędzy z dotacji wyborczej. Ot, taka walka programowa o demokrację i o dobro Ojczyzny...

⊕ Jakby nie było, to lepiej wroży dzisiejszym rządzącym. Nie dość, że partie opozycyjne będą w kampanii konkurowały ze sobą (np. kto ma więcej lgbt), nie dość że będzie rozproszenie głosów na kilka bloków, to warto zauważyć, że większość ew. wyborców SLD, PO i duża część PSL koncentruje się w kilku dużych miastach, a to oznacza lepszy wynik dla PIS wszędzie indziej. A zgodnie z system obliczania mandatów w ordynacji wyborczej będzie to miało dodatkowy duży wpływ na rozkład miejsc w parlamencie.

⊕ Jeśli więc PIS postara się zmobilizować większą liczbę wyborców niż dotąd (a będą m.in. głosy zwolenników Kukiza i Konfederatów), to może mieć tzw. konstytucyjną większość. Według mnie opozycja maksimum już osiągnęła i nie będzie miała nowych klientów (a zmiany procentowe będą wynikały wyłącznie z przepływów między blokami i z odpływów w ogóle).

⊕ Tymczasem rząd dostał absolutorium (z wykonania budżetu za 2018 r.) z bardzo dobrymi wynikami (PKB 5,1 proc, deficyt 10,4 mld zł) choć jak pamiętamy opozycja ustami swoich ekspertów gospodarczych (Balcerowicz, Rzońca, Orłowski i in.) wieszczyła deficyt stumiliardowy i scenariusz grecki... To czyje obietnice były lepsze? No, czyje?

22 - 28 VII

⊕ Opozycja cały tydzień grzała Białystok. Że niby faszyzm i te rzeczy. Politycy rządzący i wspierający ich publicyści zaczynają przepraszająco: *oczywiście bez względu na to co się stało jestem przeciwnikiem stosowania przemocy*...

⊕ Fałsz. Ja na przykład nie jestem przeciwnikiem stosowania przemocy, a w szczególności przeciwnikiem tego *bez względu*. Krótko wyjaśnię.

⊕ W Polsce „Marsze równości” (za granicą marsze „Dumy Gejowskiej” lub „Parady Miłości”) organizowane są dużo częściej niż gdzie indziej. Bo i powód jest inny. Za granicami są to marsze pewnych tzw. wolności seksualnych i koncentrują się na obscenicznym manifestowaniu nienaturalnych zachowań seksualnych. I nie mają nic wspólnego z walką o prawa homoseksualistów.

⊕ W Polsce nie ma dyskryminacji homoseksualistów, ba ludzie głosowali na pederastę na prezydenta większego miasta, podobnie z wiceprezydentem stolicy. Więc nie ma mowy o wykluczeniu.

⊕ Krótko mówiąc marsze w Polsce organizowane są przez lewicę liberalną wyłącznie w celach roszczeniowych i propagandowych, w celach tworzenia zamieszania czy nawet prowokacji. Stąd ich częstota. Nie są to licznie obsadzone marsze. Wykorzystywani są młodzi ludzie, wcale nie homoseksualni, którym wydaje się, że są liberalni w poglądach oraz zboczeńcy seksualni, dla których jest to okazja do ekshibicjonizmu.

⊕ Ciekawe, że jak przestępca napadnie, to dopuszczamy w dyskusji prawo ofiary do stosowania przemocy. A w Białymstoku mieliśmy właśnie do czynienia z agresorem czyli z przemocą tych od partii „Razem” (organizowała marsz wice tej partii) i z obroną czyli przemocą osób, dla których wynaturzenia seksualne są nieakceptowalne (w zastępstwie aparatu państwa).

⊕ Niestety po stronie agresorów stają opozycjini do rządu prezydenci miast i dopuszczają obsceniczne marsze, co więcej - jak w Białymstoku - zezwalają żeby marsz i kontrmarsz mogły się spotkać. Państwowy aparat przemocy (policja) musi stać (niestety) po stronie agresora, bo tak nakazują przepisy...

⊕ Krótko mówiąc mamy to do czego doprowadziły rządy lewactwa i uporanie się z problemem będzie trwało lata... Chyba że rządzący odważą się zakazać homomarszy i seksualizacji dzieci...

⊕ Dowodem na całkowitą izolację Polski była wizyta nowej przewodniczącej KE. Spotkała się z Morawieckim i komunikat po spotkaniu wykazywał dużą koncyliacyjność. Opozycja odnotowała to jako kolejną rządową porażkę...

⊕ W ramach nieistniejącej kampanii wyborczej rządzący już ułożyli listy wyborcze i jeżdżą z piknikami, a opozycja już walczy ze sobą, dzieli się i mnoży, Schetyna zmienia zdanie co drugi dzień, Kukiz przestaje istnieć... Będzie interesująco...

19 VII – 4 VIII

⊕ Kiedyś 1 września poświęcony był łącznie rocznicy napaści Niemiec na Polskę i rozpoczęciu roku szkolnego. Kiedyś Warszawa kojarzyła się z jednym powstaniem, którego początek świętowano 1 sierpnia.

⊕ Po podpisaniu porozumienia w Gdańsku zaczęliśmy świętować rocznicę powstania „Solidarności”. To i polityka historyczna (pojednanie z Niemcami) w mediach zepchnęły na plan dalszy i rocznicę wybuchu wojny i nawet rozpoczęcie roku szkolnego. Kilka lat później obchodzenie rocznicy powstania w Getcie było bardziej pielęgnowane niż powstania Warszawskiego. To też był fragment prowadzonej przez nas polityki historycznej...

⊕ Starano się przykryć te stare i niemodne rocznice nowymi pomysłami. Pamiętamy „Święto Wolności”, „Orzeł Może”, Krzyżową i zamach na Hitlera oraz podobne. Nie przyjęły się.

⊕ Ale opozycja próbuje. Okazało się, że na Westerplatte kilku cywilów ze statku pasażerskiego zostało napadniętych przez żołnierzy z pocztą, a rocznicę tych wydarzeń należy upamiętnić wesołymi tańcami.

⊕ Okazało się, że powstańcy warszawscy walczyli o prawa LGBT i - jak to ujął prezydent Warszawy Czaskoski - *z nienawiścią, która dziś znowu podnosi głowę*. Misiu (POKO) opublikował znak Polski Walczącej na tle tęczowej flagi, kodziarstwo z takim samym bannerem pojawiło się w środku miasta 1 sierpnia... Jak nie prowokacja z Matką Boską, to z Polską Walczącą... To jest już więcej niż głupota.

⊕ Rządzący nie poszli na wymianę ciósów, byłaby idiotyczna, chociaż odpór dać mogli i powinni.

⊕ Na wysokości stanął arcybiskup Jędraszewski i zareagował: *Czerwona zaraza już po naszej ziemi całe szczęście nie chodzi, co wcale nie znaczy, że nie ma nowej, która chce opanować nasze dusze, serca i umysły. Nie marksistowska, bolszewicka, ale zrodzona z tego samego ducha, neomarksistowska. Nie czerwona, ale tęczowa*.

⊕ Dodał jeszcze, że w imię tak zwanych rządów prawa można krzywdzić. *Największa tolerancja, a jednocześnie szczyt nietolerancji. Na ustach głoszących tolerancję pojawiają się przemoc, poniżanie, szyderstwo z najświętszych znaków: Matki Bożej Częstochowskiej, a w ostatnich dniach z symbolu Polski Walczącej. Pamięć o mogiłach każe nam zdobywać się na sprzeciw i bronić autentycznej wolności*.

⊕ Oczywiście postępowcy ostro zareagowali, ale mi się podoba, że mamy biskupa, który potrafi powiedzieć prawdę bez politycznej poprawności...

5 - 11 VIII

⊕ Przez cały tydzień bolszewicka część Polski żyła lotami Kuchcińskiego (PiS, marszałek Sejmu). O sześć dni za długo. Należało Kuchcińskiego posunąć od razu i tyle by było.

⊙ Problemem nie były same loty (Tusk, Kopacz, Borusewicz latali nawet więcej i bardziej bez sensu) ile kłamstwa Kuchcińskiego. Sądzę, że Kaczyński kazał mu ustąpić, bo zorientował się, że go robią w konia...

⊙ A Kuchcińskiemu należało się już wcześniej, a to za „lobbystyczne” spotkania z przedstawicielami Philip Morris, a to za nieumiejętne doprowadzenie do próby puczu Nowoczesnej w grudniu... I tak zbyt długo chłop się ostał - na oko - za długo o całą kadencję...

⊙ Było jak było, ustąpiono go ze stanowiska. Ale lewica liberalna ciągle grzeje lotami, tak jakby nie umiała nic innego wymyślić. Bo i po prawdzie - nie umie.

⊙ Nie będę pisał o hipokryzji i innych tego rodzaju głupotach. Lewica cała (i ta hetero bez jaj od Schetyny i ta homo bez jaj od Biedronia i ta bez jaj od Michnika) złapała haka no loty i nawet nie zauważyła, że hak się wypalił... Zorientują się trzynastego października...

⊙ Tymczasem po dramatycznych doniesieniach medialnych Kukiz oddał się Kosiniakowi. Znaczy ludowe homo. Razem z nim do Sejmu idzie ze sześcioro towarzyszy dawnego ruchu Kukiz 15. Reszta z PiS lub wcale, godność rzecz ważna...

⊙ Śmieszne, a jakoś niedostrzeżone są tłumaczenia Kukiza. Okazuje się, że Kosiniak obiecał mu realizację programu, jowy i rowy i te rzeczy. Mógł obiecać lot na Marsa, bo nawet jak się dostaną w pięciu do Sejmu, to o żadnym programie nie mają co myśleć. A Kukiz z pełną powagą rżnie głupa, że ten program to ważna rzecz...

⊙ Nawiasem mówiąc, to samo stało się z Zandbergiem, tyle że nikogo to nie obeszło, bo kogo obchodzi czy jeden neomarksista współżyje z drugim... Ale schemat ten sam co z Kukizem.

⊙ Można się rozpisywać o tzw. transferach, ale nie warto. Warto zauważyć, że nikt nie mówi o niedawnych gwiazdach: Tusku, Komorowskim, Giertychu... Mówi się o Kowalu, Kamińskim (Miśku), Piskorskim (dwaj ostatni razem z Kosiniakiem i z Kukizem, he he)...

⊙ Żenada. Świadcząca o rozpaczliwej chęci pozostania przy złobie. Moim zdaniem, chodzi im o jakikolwiek etat, może być nawet poseł, byle nie kasa w „Biedronce”...

⊙ Za Kuchcińskiego marszałkiem Sejmu została Witek. I w ten sposób Kaczyński pozbył się dwóch błędów: Kuchcińskiego jako marszałka i Witek jako minister... No i komu się to opłaciło? <http://turybak.blogspot.com>

Orlen łączy laboratoria

Analizy laboratoryjne, pobór próbek wód i ścieków, wykonywane dotychczas przez Orlen Eko, przejmuje inna spółka z Grupy Orlen, specjalizująca się w tym obszarze działalności - Orlen Laboratorium. Zawarte w tej sprawie porozumienie wynika ze strategii PKN Orlen - podało Orlen Laboratorium.

Analizy laboratoryjne, pobór próbek wód i ścieków, wykonywane dotychczas przez Orlen Eko, przejmuje inna spółka z Grupy Orlen, specjalizująca się w tym obszarze działalności - Orlen Laboratorium. Zawarte w tej sprawie porozumienie wynika ze strategii PKN Orlen - podało Orlen Laboratorium. Jak zaznaczyła spółka, porozumienie, obowiązujące od 1 sierpnia, przewiduje także przejście pracowników Orlen Eko, którzy zajmowali się badaniami, „kończąc kolejny etap konsolidacji aktywów laboratoryjnych w Grupie Orlen”.

„Projekt konsolidacji aktywów laboratoryjnych uzyskał pozytywne opinie właścicieli biznesowych, samych spółek oraz ich pracowników. Działania te pozwolą na rozwój oraz optymalne wykorzystanie laboratoriów, które znajdują się w Grupie Orlen. Umożliwi to dalsze utrzymanie usług laboratoryjnych świadczonych przez koncern na najwyższym światowym poziomie” - powiedział Jakub Modrzejewski, dyrektor biura grupy kapitałowej PKN Orlen, cytowany w komunikacie Orlen Laboratorium.

Spółka zaznaczyła, że „przeprowadzone działania konsolidacyjne to realizacja strategii koncernu”, a także zapewnienie optymalnych warunków rozwoju obu podmiotów, Orlen Laboratorium i Orlen Eko.

„Kompleksowe zarządzanie usługami laboratoryjnymi to także konkretne efekty dla koncernu takie, jak np. ich standaryzacja i wysoki poziom oraz podniesienie efektywności tego obszaru w skali całej grupy kapitałowej” - podkreśliło Orlen Laboratorium.

Orlen Laboratorium to wiodąca spółka wśród rodzimych podmiotów specjalizujących się w analizach paliw, produktów ropopochodnych, wód, ścieków, gleby i powietrza, która świadczy usługi analityczne w sieci swych placówek na terenie całej Polski. Z kolei Orlen Eko to spółka wykonująca usługi z zakresu bhp, prewencji przeciwpożarowej, ochrony środowiska, w tym unieszkodliwiania odpadów, a także czyszczenia instalacji przemysłowych, która posiada na terenie kraju kilka zespołów regionalnych. ■

Zniżki w PZU

Członkowie Solidarności mogą liczyć na 10 proc. zniżki na ubezpieczenia w PZU. Wszystko dzięki programowi „Klub PZU Pomoc dla NSZZ Solidarność”.

Porozumienie w tej sprawie podpisali 28 czerwca Piotr Duda, przewodniczący KK NSZZ „S”, Paweł Surówka, prezes PZU oraz Michał Krupiński, prezes Banku Pekao S.A.

Warunkiem przystąpienia do Klubu PZU Pomoc dla NSZZ Solidarność jest wypełnienie formularza dostępnego na stronie: <https://klubpzipomoc.pzu.pl/nszz-solidarnosc>. Po dokonaniu aktywacji w Klubie każdy otrzyma kartę uprawniającą do 10 proc. zniżki przy zakupie niżej wskazanych ubezpieczeń. Wystarczy wypełnić formularz przystąpienia do Klubu PZU dla NSZZ Solidarność, a następnie udać się do agenta PZU SA i przed zawarciem umowy ubezpieczenia podać numer PESEL lub numer otrzymanej karty. Agent sprawdzi uprawnienia do zniżki. Po pozytywnej weryfikacji udzieli zniżki.

O czym należy pamiętać?

Zniżka dotyczy wyłącznie umów z rocznym okresem ubezpieczenia; właściciel karty musi występować w umowie jako ubezpieczony; zniżka musi być zgodna z regulacjami dotyczącymi składki minimalnej; z tytułu posiadania Karty PZU Pomoc przysługuje tylko jedna zniżka w ramach jednej umowy ubezpieczenia.

Na jakie ubezpieczenia przysługuje zniżka?

PZU Auto: AC, OC, NNW, NNW Max; PZU Dom; PZU NNW; PZU Gospodarstwo Rolne; Obowiązkowe ubezpieczenie budynków, OC Rolnika, Mienie ruchome, NNW Rolnika; Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej osób fizycznych w życiu prywatnym, a także Ubezpieczenie PZU Bezpieczny Rowerzysta.

Dodatkową ofertę dla członków Klubu PZU Pomoc NSZZ Solidarność przygotował także Bank Pekao S.A. Warunkiem skorzystania z niej, jest przedstawienie legitymacji NSZZ Solidarność w placówce Banku Pekao SA. Zakłada ona chociażby darmowe: prowadzenie rachunku płatniczego, obsługę karty debetowej, czy wypłaty z obcych bankomatów przez 24 miesiące od daty zawarcia umowy o kartę. Bank Pekao S.A. przygotował także ofertę specjalną dla organizacji działających w ramach NSZZ Solidarność.

Przypominamy, że członkowie NSZZ „Solidarność” mogą uzyskać zniżkę na paliwo tankując na stacjach paliw LOTOS: https://drive.google.com/file/d/1Usk1krg_S4UTbMkYeseZ1JWN5WqQXIEE/view?usp=sharing ■

**Strona internetowa
KSPCH NSZZ „Solidarność”
www.spch-solidarnosc.pl
Znajdziecie tam bieżące informacje
oraz miesięcznik
„Solidarność Polskiej Chemii”.
Szukajcie nas też na „fejsbuku”:
www.facebook.com/spch.nszsolidarnosc**

**KSPCH zatrudnia prawnika
Dariusz Sobolewski
e-mail: sobol144@wp.pl
tel. 609-808-747 i 697 00 18 18**

Dlaczego kampania o układach zbiorowych?

Wzmocnienie układów zbiorowych jest kluczem w walce o wyższe płace i lepsze warunki pracy. Przez ostatnie dekady układy zbiorowe w Europie zostały nadwyższone. Następnym kryzysu, który zaczął się w 2008 roku układy zbiorowe były stale atakowane przez rządy lokalne oraz instytucje europejskie, jako środek uniemożliwiający obniżanie płac i odbudowywanie rentowności.

⊙ To doprowadziło do wzrostu liczby indywidualnych umów o pracę, które uniemożliwiają pracownikom grupowe działanie i sprzeciwianie się ich zapisom,

⊙ To spowodowało wzrost liczby niestandardowych form zatrudnienia i wzrost ubóstwa pracowników,

⊙ To stworzyło błędne koło, gdzie niższy zasięg negocjacji zbiorowych podważa siłę związków zawodowych do działania w sprawie zarobków i warunków pracy dla wszystkich pracowników w społeczeństwie,

⊙ To napędza wzrost nierówności ponieważ pracownicy nie dysponują dłuższymi siłami, żeby zapewnić równy podział bogactwa,

⊙ To ogranicza społeczną spójność teraz zagraża przyszłości naszych systemów zabezpieczenia społecznego ponieważ pracownicy nie mają pieniędzy, a pracodawcy już nie muszą wносить wystarczających środków, aby zapewnić zabezpieczenie.

Nasza kampania musi wyraźnie pokazywać zalety alternatywnego, zbiorowego modelu relacji w miejscu pracy z układami zbiorowymi oraz wsparciem przez silne związki zawodowe.

Zbyt często debaty o standardach życia nie uwzględniają rokowań zbiorowych, a czyniąc to, lekceważą własnych pracowników w poprawie ich życia i ich rodzin. Po dogłębnej dyskusji i konsultacji z naszymi oddziałami, IndustriALL Europewierzy, że należy podjąć wspólny wysiłek, aby podkreślić centralną rolę kolektywu, targować się o zagwarantowanie dobrych płac i warunków, a także budować bardziej sprawiedliwe społeczeństwo dla wszystkich. Negocjacje na poziomie sektorowym mają zasadnicze znaczenie dla zmniejszenia nadmiernej nierówności, zapewniają równe wynagrodzenie i równe traktowanie pracowników w tym samym sektorze. To z tych powodów też zdecydowaliśmy się rozpocząć tę kampanię.

Czym jest kampania?

Głównym celem kampanii jest wykazanie pozytywnego wpływu negocjacji zbiorowych, wspieranych przez związki zawodowe, na zapewnienie lepszego życia pracownikom.

Główne komunikaty kampanii skupią się na opowiadaniu prawdziwych historii wykorzystujących konkretne przykłady działań i negocjacji związków zawodowych w

TOGETHER AT WORK Razem w Pracy

Niedawno pisałem o tym, że IndustriALL Europa planuje zorganizowanie szerokiej kampanii w sprawie Układów Zbiorowych. W kolejnych terminach opublikujemy dokładne informacje na temat przebiegu kampanii. Mam wielką nadzieję, że nasz związek mocno włączy się w te działania. *Mirosław Miara*



celu przekazania szerszych informacji, które będziemy rozpowszechniać w danym miesiącu.

Głównymi celami kampanii będą sami pracownicy z drugorzędną grupą docelową: pracodawców i decydentów.

Większość materiałów kampanii będzie skierowana do pracowników, zarówno ogólnie, jak i do określonych grup jak kobiety lub młodzi ludzie. Te specyficzne grupy mają doświadczenia w pracy, które są nieusuwalnie związane z przynależnością do jednej z tych grup: zwiększona niepewność, dyskryminacja, nierówność płci, go-dzenie pracy z opieką nad dziećmi. Na-

sza kampania musi zwracać się bezpośrednio do tych grup, za pomocą przykładów i historii, które są dla nich istotne.

Jest to kampania dotycząca budowania siły pracowników i siły związków zawodowych w miejscu pracy. Będą pewne materiały skupione na pracodawcach, decydentach i społeczeństwie całości, ale to będzie pełniło rolę wspierającą w głównym przesłaniu. Aby było to skuteczne, partnerzy powinni używać, dostosowywać i rozpowszechniać materiały kampanii w miejscu pracy i wśród swoich członków. Konkretnie materiały i komunikaty dla każdej części kampanii są wyszczególnione na osi czasu.

 Partnerzy są również zachęceni do dostosowywania materiałów lub tworzenia własnych. Chcemy, aby kampania była odpowiednia i przydatna dla różnych związków. Informujcie nas o tym, jak używacie materiałów własnych, jak adaptujecie te, które tworzymy, tak, żeby ich używać w szerszej kampanii.

Główne przesłania

Solidarność jest podstawą negocjacji zbiorowych. Kiedy jesteśmy odizolowani w pracy, wszyscy przegrywamy. Zamiast tego zwracamy się do

Układy zbiorowe to konkretne wyrażenie solidarności w pracy

Zbiorowe negocjacje to najlepszy sposób na zapewnienie przyzwoitego poziomu życia ludzi pracy uczciwe społeczeństwo dla wszystkich. To także daje siłę normalnym ludziom, którzy mogą działać w swoim własnym interesie, łącząc się.

Negocjacje zbiorowe zostały celowo pod-

Slogan

Z głównych komunikatów kampanii płynie główne hasło. Przyjmie ono formę logo, które będzie używane we wszystkich elementach kampanii (zdjęcia, wideo, media społecznościowe, publikacje itp.) i będzie można je łatwo dostosować do każdej docelowej kampanii przy jednoczesnym zachowaniu wspólnego przekazu i identyfikacji wizualnej między oddzielnymi wątkami.

Hasło będzie w języku angielskim dla wszystkich wersji językowych, aby stwo-



modelu zbiorowego opartego na solidarności, współpracy i współpracy na rzecz wspólnych celów. Stykając się z coraz bardziej spolarizowanym społeczeństwem, które przeciwstawia sobie różne grupy, walczymy o solidarność.

Organizacja miejsca pracy

budowana na wspólnych doświadczeniach pracowników. Chcemy zastanowić się i wykorzystać ludzkie doświadczenie w pracy - to nie jedyna rzecz, która określa nas, ale nasze wynagrodzenie, warunki i przyjemność z pracy mają ogromny wpływ na całość naszego życia. To znaczy, że dobre płace i warunki pracy, zabezpieczone przez kolektywne porozumienia, stanowią podstawę dobrej jakości życia pracowników oraz poczucie sprawiedliwości i uczestnictwa w społeczeństwie jako całości.

ważone, aby zrealizować program oszczędnościowy i przywrócić rentowność dla biznesu kosztem pracowników

W całej Europie zasięg układów zbiorowych został zmniejszony, a struktury zdemontowane po to, żeby kryzys został opłacony przez pracowników.

Negocjacje zbiorowe przynoszą korzyści społeczeństwu jako całości, nie tylko pracownikom, którzy zyskują na umowach. Poprzez zmniejszenie nierówności, zwiększenie siły nabywczej i zapewnienie uczestnictwa w życiu zawodowym, układy zbiorowe przynoszą szersze dobro społeczne dla gospodarki i demokracji.

Negocjacje zbiorowe to kluczowe narzędzie dla uczciwej transformacji przemysłu. Należy zająć się dekarbonizacją przemysłu, transformacją energetyczną i cyfryzacją poprzez negocjacje zbiorowe, aby upewnić się, że tworzymy miejsca pracy, a nie je niszczymy i podnosimy standard życia, a nie obniżamy go.

żyć poczucie podobieństwa między krajami, jak również między sektorami. Wierzymy, że jego prostotę będzie łatwo zrozumieć w całej Europie.

Ponieważ kampania będzie oparta na konkretnych przykładach i prawdziwych historiach, chcemy używać słów, które być może znaczą wiele dla osób mocno zaangażowanych w politykę związkową, ale mogą być jasne dla przeciętnego pracownika. **Dlatego zdecydowaliśmy się na proste hasła, które mamy nadzieję wykorzystać w całej kampanii:**

**TOGETHER
AT
WORK**

Razem w Pracy 

Szybki przewodnik po mediach społecznościowych

Choć „Razem w pracy” („Together at work”) nie jest tylko kampanią online, chcemy rozpowszechniać w mediach społecznościowych nasze przesłanie, niech pracownicy zobaczą walki o układy zbiorowe toczące się w innych częściach Europy i ich wpływ na decydentów.

Co miesiąc będzie dostarczany kalendarz mediów społecznościowych z materiałami dotyczącymi kampanii do opublikowania i dzielenia się nimi na portalach społecznościowych.

16 WRZEŚNIA DO 13 PAŹDZIERNIKA WPROWADZENIE KAMPANII

Co to jest?

Rozpoczęcie kampanii: postaramy się uzyskać jak największy zasięg i zainteresowania kampanią w trakcie jej tworzenia i zaraz po jej rozpoczęciu, być może w Parlamencie Europejskim w Brukseli. Planujemy zaprosić na to wydarzenie kilku pracowników, których świadectwa zostały sfilmowane.

Po premierze kampanii celem jest utrzymanie tempa kampanii do połowy października za pomocą działań w mediach społecznościowych skierowanych do eurodeputowanych z prośbą o wsparcie kampanii.

WYDARZENIE INICJUJĄCE KAMPANIĘ MA TRZY CELE:

- ⊕ TRAFIENIE Z OPOWIEŚCIAMI PRACOWNIKÓW DO SERC POLITYKÓW EUROPEJSKICH,
- ⊕ PODNIESIENIE ŚWIADOMOŚCI WŚRÓD NOWO WYBRANEGO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO NA TEMAT POTRZEBY POLITYCZNEGO WSPARCIA DLA UKŁADÓW ZBIOROWYCH,
- ⊕ PROMOWANIE KRÓTKICH POLITYCZNYCH WYSTĄPIEŃ, JAKO PROGRAMU DZIAŁANIA NA POZIOMIE KRAJOWYM I EUROPEJSKIM.

Impreza inauguracyjna zbiegnie się w czasie z rozpoczęciem kampanii wideo, która będzie wykorzystywać doświadczenia pracowników dotyczące organizowania, walki i negocjacji w celu przekazania głównego przesłania kampanii.

Jaka jest wiadomość?

Układy zbiorowe są niezbędne do podniesienia standardów życia pracowników i budowania lepszego i sprawliwszego społeczeństwa dla wszystkich.

Od czasu kryzysu układy zbiorowe i władza związkowa zostały celowo osłabione, a w niektórych miejscach zlikwidowano je całkowicie, aby wprowadzić program oszczędnościowy. To musi zostać zmienione.

TOGETHER AT WORK Razem w Pracy

W kolejnych wydaniach „Solidarności Polskiej Chemii” publikować będziemy zaplanowane w poniższym kalendarzu propozycje dla związkowców zrzeszonych w Sekretariacie Przemysłu Chemicznego NSZZ „Solidarność”. Cykl wydawniczy „SPCH” sprzyja przekazywaniu informacji na bieżąco.

KALENDARZ KAMPANII

Przewodnik krok po kroku

Kampania zostanie podzielona na siedem mini-kampanii, z których każda trwa jeden miesiąc.

16 WRZEŚNIA DO 13 PAŹDZIERNIKA - **WPROWADZENIE KAMPANII**

14 PAŹDZIERNIKA DO 15 LISTOPADA - **KAMPANIA PRACOWNIKÓW**

18 LISTOPADA DO 15 GRUDNIA - **KAMPANIA PRACODAWCÓW**

16 GRUDNIA DO 3 STYCZNIA - **NOWY ROK, NOWY UKŁAD W PRACY**

13 STYCZNIA DO 7 LUTEGO - **KAMPANIA MŁODYCH PRACOWNIKÓW**

10 LUTEGO DO 8 MARCA - **KAMPANIA KOBIETY JAKO PRACOWNICY**

9 MARCA DO 31 MARCA - **EUROPEJSKI TYDZIEŃ DZIAŁAŃ**

1 KWIETNIA DO 31 MAJA - **PRZEGLĄD KAMPANII**

Przeprowadzimy przegląd działań, gdzie każdy będzie miał okazję podzielić się swoimi doświadczeniami z kampanii i skomentować to, co działało, a co nie. Każda z nich będzie skierowana do określonej grupy, z określonym zestawem wiadomości jednocześnie rozpowszechniając i wzmacniając główne komunikaty kampanii.

Harmonogram zawiera szczegółowe informacje na temat celu każdej mini-

IndustriAll i jego podmioty stowarzyszone będą prowadzić kampanię przez następne siedem miesięcy podkreślając, w jaki sposób układy zbiorowe przynoszą korzyści różnym grupom i opowiadają prawdziwe historie osób, które na nich skorzystały.

Co mogą zrobić organizacje zrzeszone?

- ⊕ PODZIELIĆ SIĘ W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH materiałami, postami czy tweetami promującymi wydarzenie,
- ⊕ PROMOWAĆ KAMPANIĘ w mediach społecznościowych i zachęcać zwolenników do śledzenia @industriAll_EU, Twitter i @industriAllEU na Facebooku,
- ⊕ WYŚLAĆ PRZEDSTAWICIELA na inaugurację kampanii w Brukseli,
- ⊕ ZAMIEŚCIĆ INFORMACJE o kampanii w czasopiśmie i publikacjach związkowych,
- ⊕ PRZETŁUMACZYĆ, WYDRUKOWAĆ I DYSTRYBUOWAĆ krótkie, polityczne oświadczenia. IndustriAll pomoże w zapro-

jektowaniu układu tłumaczenia,

- ⊕ DOTRZEĆ DO KRAJOWYCH EURO-PARLAMENTARZYSTÓW z żądaniem wsparcia kampanii w mediach społecznościowych.

Kiedy to się wydarzy?

TRZECI TYDZIEŃ WRZEŚNIA

Rozpoczyna się tworzenie mediów społecznościowych. To byłby dobry moment na promowanie konta na portalach społecznościowych i dzielenie się początkowymi postami.

OSTATNI TYDZIEŃ WRZEŚNIA

Wydarzenie inauguracyjne. Udostępnij transmisję na żywo, wyślij kogoś do Brukseli i opublikuj coś biuletynie lub publikacjach.

PIERWSZE DWA TYGODNIE PAŹDZIERNIKA

Akcja w mediach społecznościowych skierowana do Członków Parlamentu Europejskiego. ■

Jednakże niepokoi nas kryzys zaufania do projektu europejskiego wśród pracowników i obywateli. Rzeczywiście, kryzys finansowy, samobójcze polityki deregulacji, terroryzm, Brexit, kryzys uchodźczy i wykluczenie społeczne przyczyniły się do wzrostu nastrojów populistycznych, ksenofobicznych i nacjonalistycznych. Wszystko to spowodowało, że Unia Europejska znalazła się na rozdrożu: albo zostanie przekształcona i zreformowana w Europę bardziej integracyjną i społeczną, albo się zawali.

Dlatego wezwaliśmy wszystkich pracowników w Unii Europejskiej, aby udali się do urn wyborczych w maju 2019 r. i oddali swój głos na korzyść Europy, która zwiększa postęp społeczny, buduje solidarność, tworzy godne miejsca pracy i zapewnia dobrą jakość życia dla wszystkich. Wezwaliśmy do odrodzenia się europejskiego projektu opartego na jego podstawowych wartościach, tj. wartościach społecznych!

Chcemy Europy, która:

- * Podejmuje się praw pracowniczych i gwarantuje bezpieczeństwo zatrudnienia
- * Promuje sprawiedliwe i otwarte społeczeństwo, pełne szacunku, różnorodne i niedyskryminujące
- * Chroni obywateli i walczy z ubóstwem
- * Utrzymuje podstawowe wartości Unii Europejskiej: poszanowanie ludzkiej godności i praw człowieka, demokracji, wolności i równości
- * Zapewnia demokratyczne i przejrzyste podejmowanie decyzji przez instytucje europejskie i egzekwuje odpowiedzialność europejskich polityków
- * Zapewnia niezależny wymiar sprawiedliwości, zwalcza korupcję i zapewnia rządy prawa
- * Wspiera europejski model społeczny uznawany za wzorcowy na całym świecie i zbudowany przez poprzednie pokolenia od czasów II wojny światowej
- * Oferuje perspektywę zatrudnienia i świetlaną przyszłość dla młodych
- * Uwzględnia zmiany klimatu, realizując cele zrównoważonego rozwoju Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz cele określone w porozumieniu paryskim, aby stać się „emisją zerową netto”
- * Ma ambicję utrzymać dobrze prosperującego przemysłu w swoich granicach,

Dlatego, IndustriAll European Trade Union będzie walczył o następujące kluczowe żądania:

1. Dobrej jakości miejsca pracy dla wszystkich.

Potrzebujemy wysokiej jakości miejsc pracy z dobrą płacą, bezpieczeństwa zatrudnienia, bezpiecznymi i zdrowymi miejscami pracy oraz wysokim poziomem ochrony socjalnej. Nadszedł czas, by położyć kres „złemu przywróceniu pracy” wraz ze wzrostem niepewnej pracy i ubóstwa pracujących. Obecne ożywienie stanowi wyjątkową okazję do zastąpienia neo-

IndustriAll Europe żąda: Najwyższy czas postawić pracowników na pierwszym miejscu!

IndustriAll European Trade Union jest federacją niezależnych i demokratycznych związków zawodowych reprezentujących pracowników fizycznych i niefizycznych w sektorach: metalowym, chemicznym, energetycznym, wydobywczym, tekstylnym, odzieżowym, obuwniczym oraz powiązanych branżach i działaniach. Mówimy o około 7 milionach pracujących mężczyzn i kobiet zrzeszonych w 177 krajowych organizacjach związkowych w 38 krajach europejskich. Działamy wspólnie w celu optymalizacji naszych mocnych stron, aby lepiej chronić i zwiększać prawa pracowników w naszych branżach i sektorach. Chcemy zachować osiągnięcia procesu integracji europejskiej: pokój i demokrację, dostęp do dobrej edukacji dla wszystkich, bezpieczeństwo socjalne, ochronę praw człowieka, wolność słowa ... Dziedzictwo to nie może zostać podważone.

liberalnej mantry, że „każda praca jest lepsza niż brak pracy” z europejską strategią „więcej, ale lepszych miejsc pracy”.

Żądania IndustriAll Europe:

- * Dostęp dla wszystkich do standardowych pełnoetatowych umów na czas nieokreślony.
- * Podwyżka płac umożliwiająca pracownikom z całej UE uzyskanie sprawiedliwego udziału w generowanych dobrach i wspierająca gospodarkę.
- * W celu zwalczania starych i nowych form niepewnej pracy: każdy pracownik musi być objęty umową o pracę, praca elastyczna i tymczasowa musi być ograniczona, a praca musi być przewidywalna. Należy zapobiegać nadużywaniu pracy w niepełnym wymiarze czasu pracy oraz umów zerogodzinowych.
- * W celu zwalczania konkurencji płacowej i utrzymujących się różnic w wynagrodzeniu w UE, tam, gdzie to konieczne, należy ustanowić płace minimalne odpowiadające płacy zasadniczej.
- * Wzmocnienie systemów rokowań zbiorowych jako najlepszego sposobu na rozwiązanie problemu nierówności, zagwarantowanie dobrych płac i warunków pracy dla dobra wielu nielicznych.
- * Zapewnienie równych szans dla wszystkich oraz zwalczanie dyskryminacji na rynkach pracy.
- * Zapobieganie ubóstwu pracujących i wzrostu pracowników.
- * Utrzymanie starszych pracowników w miejscu pracy.
- * Wspieranie szybkiej integracji migrantów na rynkach pracy.
- * Regulowanie rynku umów krótkoterminowych i gospodarki platformowej.
- * W szczególności wszyscy pracownicy muszą mieć dostęp do dobrych warunków

pracy i przyzwoitego poziomu ochrony socjalnej, niezależnie od umowy o pracę.

- * Oferowanie gwarancji zatrudnienia wszystkim pracownikom, którzy stracili pracę

2. Czas ruszyć w kierunku społecznym.

W ostatnich dziesięcioleciach nastąpił wzrost dochodów i nierówności społecznych. Polityka oszczędnościowa i deregulacja rynków pracy wywarły ogromny wpływ na nasze społeczeństwa. Doprowadziły do bezrobocia i ubóstwa. Ten trend musi się skończyć. Zaufanie do projektu europejskiego powróci tylko wtedy, gdy Europa przyczyni się do stworzenia bardziej sprawiedliwego i bardziej równego społeczeństwa. UE musi wspierać skuteczną i sprawiedliwą redystrybucję bogactwa i szans oraz praw społecznych na tym samym poziomie co swobody gospodarcze. W ten sposób musi stać się prawdziwą Unią Społeczną tak samo, jak jest Unią Gospodarczą.

Żądania IndustriAll Europe :

- * Konkretnie i szybkie wdrożenie zasad Europejskiego Filaru Praw Socjalnych
- * Niezawodna sieć bezpieczeństwa społecznego musi być dostępna dla wszystkich pracowników w całej UE. Zasługują oni na godną ochronę przed zagrożeniami społecznymi: bezrobociem, zdrowiem, wiekiem, wypadkami przy pracy
- * Uczciwe i progresywne opodatkowanie dochodów.
- * Równe wynagrodzenie i równe warunki pracy
- * Przyzwoite emerytury w akceptowalnym wieku, ze szczególnym uwzględnieniem pracowników wykonujących ciężkie i niebezpieczne prace
- * Walka z dumpingiem socjalnym

 * Uczciwe opodatkowanie poprzez progresywne systemy podatkowe, zwalczanie unikania zobowiązań podatkowych i uchylania się od opodatkowania, europejski system opodatkowania przedsiębiorstw, łamanie zabezpieczeń w rajach podatkowych i firmach działających na zasadzie skrzynki pocztowej

* Sprawiedliwy handel dzięki silnym i możliwym do wyegzekwowania rozdziałom dotyczącym praw pracowniczych w dwustronnych umowach handlowych, skuteczne instrumenty zwalczania nieuczciwych praktyk handlowych, zasady wielostronne w celu stworzenia równych warunków dla uniknięcia globalnego wyścigu w dół

3. Demokracja w miejscu pracy.

Demokracja i sprawiedliwość społeczna nie zatrzymują się przy bramie fabryki ani w drzwiach biura. W ramach europejskiego modelu społecznego, którego bronimy, pracownicy muszą być zaangażowani w każdą decyzję, która może wpłynąć na przyszłość ich firmy, ich pracy, a więc ostatecznie na ich życie. W tym celu muszą być wspierane przez silne związki zawodowe, które są kluczowe dla dzielenia się dobrobytem, gwarantowania dobrych warunków pracy i obrony praw pracowniczych. Demokracja w miejscu pracy jest tym bardziej potrzebna w czasach ogromnej transformacji naszych branż, napędzanej przez stale rosnącą globalizację, cyfryzację, ekologizację i starzenie się naszych społeczeństw. Oczekuje się, że miejsca pracy tysięcy Europejczyków ulegną dramatycznej zmianie w nadchodzących latach.

Żądania IndustriAll Europe:

* Pracownicy powinni być w stanie przewidywać jak najszybciej i kształtować masową restrukturyzację naszych branż, aby zapewnić trwałą i społecznie odpowiedzialną transformację.

* Prawidłowe egzekwowanie i wzmocnienie krajowych i europejskich praw pracowników w zakresie informacji, konsultacji i uczestnictwa w decyzjach przedsiębiorstwa, a także w negocjacjach zbiorowych.

* Natychmiastowe zaprzestanie wszelkich ataków na podstawowe prawa pracownicze do informacji, konsultacji i uczestnictwa przeprowadzanych na poziomie europejskim i kilku krajach

* Jasne minimalne standardy w całej Europie, aby zagwarantować, że alternatywne rozwiązania będą aktywnie poszukiwane w celu zapobiegania zwolnieniom i niepewnym miejscom pracy

4. Wytwarzamy naszą przyszłość.

W czasie kryzysu 4 miliony pracowników przemysłu straciło pracę w wyniku nieodpowiedzialnego zachowania w sektorze finansowym. Dziś nadszedł czas, aby przywrócić utracone możliwości przemysłowe i wprowadzić strategię „Made in Europe 2030” jako wspólny, wspólny i ambitny projekt, zdolny do tworzenia bardzo potrzeb-

nych miejsc pracy w przemyśle. Przemysł musi ponownie stać się motorem do pozytywnych zmian społecznych, przemysłowych i środowiskowych.

Żądania IndustriAll Europe :

* Nie należy lekceważyć roli przemysłu w dostarczaniu rozwiązań dla naszych „wielkich wyzwań społecznych” (energia, klimat, starzenie się, cyfryzacja, urbanizacja). Rozwój nowych działań przemysłowych w czystej gospodarce poprzez badanie synergii między gospodarką a zrównoważonym rozwojem jest prawdopodobnie najważniejszym wyzwaniem dla polityki przemysłowej

* Promowanie inwestycji publicznych i prywatnych w celu pobudzenia zrównoważonego wzrostu gospodarczego

* Przemysłowe plany działania dla wszystkich sektorów o znaczeniu strategicznym

* Terytorialnie zrównoważona industrializacja ze szczególnym uwzględnieniem słabiej rozwiniętych i przemysłowych regionów w okresie przejściowym

* Zwiększone wsparcie dla badań i innowacji w celu utrzymania przemysłu w czołowie rozwoju technologicznego. Pierwsze przemysłowe zastosowanie tego wsparcia, które ma powstać w UE

* Wspieranie „głębokiej dekarbonizacji” energochłonnych gałęzi przemysłu

* Rozwój gospodarki o obiegu zamkniętym, który tworzy dodatkowe miejsca pracy w zakresie recyklingu, konserwacji, naprawy, ponownego użycia i ponownej produkcji

* Podejmowanie wyzwań i przygotowywanie pracowników do gospodarki cyfrowej

5. Przejście na zrównoważony przemysł, który nie pozostawia nikogo w tyle.

Budowanie gospodarki zrównoważonej, obiegowej i niskoemisyjnej jest nadrzędnym celem społecznym. Stwarza jednak ważne wyzwania, którymi należy się zająć, aby uniknąć zakłóceń społecznych.

Organizowanie „Just transition” (Sprawiedliwe przejście) jest sercem naszych działań. Potwierdza to również preambuła porozumienia paryskiego, w którym wzywa się strony do „rozważenia imperatywów sprawiedliwego przeniesienia siły roboczej”.

Dlatego nasze ambicje środowiskowe muszą być spełnione przez politykę społeczną z takim samym poziomem ambicji. Zrównoważenie środowiskowe i społeczne musi iść w parze.

Żądania IndustriAll Europe :

* Wprowadzenie niezbędnych środków towarzyszących w celu znalezienia godziwego rozwiązania dla każdego pracownika dotkniętego zmianą: intensyfikacja kształcenia i szkolenia zawodowego oraz prawo do uczenia się przez całe życie w celu zapewnienia wyższego i ponownego zatrudnienia pracowników, regionalne wsparcie planów rozwoju, dialog społeczny przewidujący zmiany, wspieranie zmiany pozycji łańcucha wartości w przedsię-

biorstwach. Wszystko to będzie wymagało znacznych środków finansowych i europejskiej koordynacji.

* Sprawiedliwe przejście energetyczne musi zostać zorganizowane poprzez określenie ambitnych celów w zakresie efektywności energetycznej i odnawialnych źródeł energii, przy jednoczesnym zagwarantowaniu bezpiecznej i wystarczającej energii zarówno dla obywateli, jak i przedsiębiorstw, po przystępnych cenach.

* Europejskie branże muszą być chronione przed ucieczką emisji (przeniesienie inwestycji z powodu luźnego prawodawstwa w zakresie ochrony środowiska w innych miejscach).

* Należy zagwarantować bezpłatne prawa do emisji na poziomie 10 proc. najlepszych wykonawców.

Dla Europy z przyszłością!

Projekt europejski jest najlepszą gwarancją postępu społecznego i gospodarczego na całym kontynencie. Jest to unikalny model, który jest w stanie połączyć postęp gospodarczy z ochroną socjalną i przynosić dobrobyt i spójność społeczną. Jednak został on osłabiony i zagrożony przez neoliberalną politykę oszczędności i deregulacji oraz przez siły populistyczne i nacjonalistyczne, których celem jest jej likwidacja.

Jako związki zawodowe przeciwstawiamy się:

* neoliberalnemu programowi prowadzącemu do dumpingu socjalnego i likwidacji ochrony socjalnej

* dyskryminacji pomiędzy ludźmi i wtrącaniu się pracowników i obywateli do siebie nawzajem

* presja na pracowników, płace i dialog społeczny

* zwiększaniu dysproporcji gospodarczych i społecznych między regionami europejskimi i ludźmi

* niepewność i ubóstwo w pracy

* niszczenie solidarności i wykorzystywanie uchodźców jako kozła ofiarnego

Zamiast tego chcemy, aby Projekt Europejski ponownie stał się motorem postępu społecznego.

Aby zbudować wspólny rynek oparty na współpracy, solidarności i sprawiedliwości oraz aby uczynić Europę wspólnym miejscem do życia dla wszystkich obywateli, musimy wstać i podnieść głos. Dlatego IndustriAll Europe domaga się bardziej niż kiedykolwiek silnej, pluralistycznej, demokratycznej Europy jako najlepszego sposobu na wspieranie praw pracowniczych i godnych miejsc pracy. 

**KRAJOWY SEKRETARIAT
PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO**

NSZZ "Solidarność"

ul. Karolkowa 22/24

01-207 Warszawa

tel. 226913575 i 785192803

Czy powstanie silna polska firma paliwowa?

Koncern PKN ORLEN złożył do Komisji Europejskiej wniosek ws. przejęcia Grupy Lotos. Celem jest utworzenie silnego gracza na rynku dostaw ropy, liczącego się na arenie międzynarodowej. Jak dowiadujemy się z mediów, decyzja KE może zapaść dopiero w przyszłym roku. Może byłoby łatwiej, gdyby UE działała jak ZSRR: sowiecka Rosja nakazywała, jak kształtować polską politykę przemysłową, a UE łaskawie zezwała. Częściej nie, bo stoi na straży interesów wielkich, zachodni-rosyjskich biznesów.



Jakie padają argumenty za tą fuzją? - W biznesie skala ma znaczenie. Rozumieją to wszyscy znaczący europejscy i światowi gracze w branży paliwo-energetycznej, którzy procesy konsolidacyjne mają dawno za sobą. Jeden silny podmiot to możliwość skutecznego konkutowania na wymagającym rynku, większa stabilność krajowej gospodarki, również w obszarze cen paliw, a także intensyfikacja inwestycji ukierunkowanych na rozwój - mówi prezes PKN ORLEN Daniel Obajtek.

- Połączenie jest konieczne z punktu widzenia przyszłości biznesowej obu firm, budowania ich wartości dla akcjonariuszy, bezpieczeństwa energetycznego Polski, a także interesu klientów indywidualnych i lokalnych społeczności - dodał prezes plockiego koncernu.

Zdaniem ekspertów, połączenie PKN ORLEN i Grupy Lotos jest dobrym ruchem. - W Polsce są dwie konkurencyjne firmy, które mają jednego właściciela. W Europie jest to rzadkością. Musimy brać pod uwagę globalny trend tworzenia nowych rafinerii w regionach o niskich kosztach dostępu do surowca i sami szukać synergii kosztowych, by na niego odpowiedzieć. Duży kontrahent, jakim stanie się PKN Orlen po połączeniu z Lotosem, będzie miał mocniejszą pozycję w negocjacjach

cenowych i dywersyfikacji dostaw. Konsolidacja to kwestia naszego bezpieczeństwa - mówi Robert Draba, radca prawny PwC Polska (skrót od PricewaterhouseCoopers - globalna sieć przedsiębiorstw świadczących usługi księgowe, audytorskie i doradcze).

- Z przeprowadzonej przez nas analizy wynika, że połączenie PKN ORLEN i Grupy Lotos przyniesie korzyści zarówno w skali pojedynczych spółek, jak też w obszarze całej logistyki, co ma duże znaczenie dla tego skomplikowanego przedsięwzięcia. W najbliższych latach ma nastąpić dalszy rozwój transportu kolejowego, śródlądowego wodnego, morskiego i intermodalnego kosztem drogowego. W związku z tym pojawia się konieczność przedstawienia koncernów paliwowych na produkcję i dystrybucję paliw alternatywnych, czyli innych niż pochodzące z przerobu ropy naftowej. Planowane połączenie obu narodowych koncernów paliwowych pozwoli lepiej sprostać wyzwaniom stojącym przed transportem w Europie - mówi Adrian Furgalski, wiceprezes Zespołu Doradców Gospodarczych TOR.

- Połączenie firm dotychczas konkurencyjnych względem siebie oznacza powstanie jednego dużego gracza na rynku paliwowym, który będzie jeszcze poważniejszym rywalem dla zagranicznych koncernów.

Jeśli chcemy liczyć się na unijnym rynku paliw, musimy przedstawić mu firmę, która jest w stanie negocjować na wysokim szczeblu. Z punktu widzenia naszej gospodarki niezmiernie ważne jest, żeby Polska miała silną firmę paliwową. Dlatego proces koncentracji należy przeprowadzić jak najszybciej - uważa Tomasz Wróblewski, prezes Fundacji Warsaw Enterprise Institute.

Fuzja PKN ORLEN i Grupy Lotos krok po kroku

Proces przejęcia kapitałowego Grupy Lotos przez PKN ORLEN rozpoczął się w lutym 2018 r. Plocki koncern podpisał wówczas list intencyjny ze Skarbem Państwa, który ma w Lotosie 53,19 proc. głosów na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy.

W pierwszym etapie przejęcia PKN ORLEN chce odkupić od Skarbu Państwa 32,99 proc. akcji Lotosu. W kolejnym kroku zostanie ogłoszone wezwanie na zakup akcji reprezentujących do 66 proc. ogólnej liczby głosów na walnym zgromadzeniu Grupy Lotos.

W kwietniu 2018 r. w Lotosie rozpoczął się proces „due dilligence”, czyli badanie jej kondycji handlowej, finansowej, prawnej i podatkowej pod kątem przejęcia, a w listopadzie 2018 r. PKN Orlen wysłał do Komisji Europejskiej wstępną wersję wniosku o zgodę na koncentrację. Następnie KE weryfikowała informacje. Spółki odpowiadały na liczne pytania Komisji.

3 lipca 2019 r. PKN ORLEN złożył formalny wniosek do Komisji Europejskiej o zgodę na połączenie. Zawiera on m.in. założenia transakcji i argumentację dotyczącą jej wpływu na konkurencję na rynkach, gdzie obie spółki działają. Do wniosku załączono pakiet dokumentów wewnętrznych obu spółek, które mają pozwolić Komisji Europejskiej na zweryfikowanie trafności.

Koncern PKN ORLEN podkreśla, że konsolidacja to „włączenie się Polski w światowy trend budowania znaczących graczy na rynku paliwo-energetycznym”. „To odpowiedź polskich przedsiębiorstw na globalne trendy przemysłu rafineryjnego, która w przyszłości zmniejszy ryzyko utraty płynności przez krajowe rafinerie. Procesy konsolidacyjne w tej branży trwają od dawna i podyktowane są przede wszystkim koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego państw” - czytamy w oświadczeniu koncernu. Podobne konsolidacje przechodziły np. węgierski MOL, norweski Statoil, hiszpański Repsol, portugalski GalpEnergia, włoskie ENI, austriackie OMV, francuski TOTAL.

Jeden silny podmiot zagwarantuje wyższy potencjał w tym zakresie, przy jednoczesnym utrzymaniu wskaźników finansowych na bezpiecznym poziomie. Pod tym względem transakcja znacząco wzmocni siłę polskiej gospodarki - argumentuje ORLEN. **PAP, PKN ORLEN**

W lipcu Prezes PKN Orlen powiedział: - Jesteśmy w najtrudniejszej fazie rozmów o fuzji z Lotosem; robimy wszystko, żeby proces się powiódł i żeby decyzja KE była pozytywna. Jak podkreślił, w fazie prenotyfikacji koncentracji w KE „pewne rzeczy z Komisją zostały omówione, pewne warunki przedstawiliśmy”. „Wniosek złożyliśmy, żebyśmy wiecznie nie byli w fazie prenotyfikacji, tylko żeby liczyły się już terminy, wynikające z przepisów prawa” - zaznaczył.

„Robimy wszystko, żeby ten proces się powiódł. Zawsze jest ryzyko. Jeżeli Komisja wydaje decyzję, to zawsze należy się liczyć z tym, że będzie to decyzja negatywna. Robimy wszystko, żeby była pozytywna” - powiedział Obajtek. Jak dodał, „widzimy wszelkie możliwe argumenty, żeby ta decyzja była pozytywna”. Jak podkreślał prezes Orlenu, nigdy nie powiedział, że przy takim procesie jak fuzja nie ma trudności. pap

Decyzja w sprawie fuzji Orlenu i Lotosu dopiero w styczniu

Dopiero w przyszłym roku poznamy opinię Komisji Europejskiej w sprawie planowanej fuzji Orlenu i Lotosu. KE przedłużyła termin na rozpatrzenie wniosku w tej sprawie o 20 dni roboczych, czyli do 22 stycznia 2020 roku. Komisja Europejska uznała, że potrzebuje więcej czasu na rozpatrzenie wniosku w sprawie fuzji Orlenu i Lotosu.

W ubiegłym tygodniu Komisja Europejska poinformowała, że wszczyna szczegółowe postępowanie wyjaśniające w sprawie planowanego przejęcia Lotosu przez PKN Orlen.

- Proponowane przejęcie Lotosu przez PKN Orlen miałoby wpływ na kilka strategicznie istotnych rynków energii. Komisja zbada, czy planowane przejęcie doprowadziłoby do ograniczenia konkurencji oraz wyższych cen lub mniejszego wyboru paliw i produktów pokrewnych dla klientów biznesowych i konsumentów końcowych w Polsce i innych państwach członkowskich - uzasadniała, cytowana w komunikacie, Unijna komisarz odpowiedzialna za politykę konkurencji Margrethe Vestager.

- Na obecnym etapie Komisja jest również zaniepokojona świadczeniem usług utrzymania zapasów obowiązkowych, ponieważ PKN Orlen i Lotos mają duży udział w

dostępnych przestrzeniach magazynowych w Polsce - napisano w komunikacie. Jak podano, Komisja obawia się też, że podmiot powstały w wyniku połączenia miałby możliwość i motywację do zaprzestania zaopatrywania swoich konkurentów działających na rynku niższego szczebla, a tym samym do wyłączenia ich z rynków. Pierwotnie zakładano, że badanie wniosku Orlenu i Lotosu w sprawie fuzji poznamy w ciągu 90 dni roboczych, czyli do 13 grudnia. W ubiegłym tygodniu okazało się jednak, że KE postanowiła sobie dać nieco więcej czasu.

- Mamy do czynienia ze skomplikowanym procesem, co zresztą od początku sygnalizowaliśmy - podał w komunikacie prasowym, prezes Orlenu Daniel Obajtek. Zamiar przejęcia kontroli nad Grupą Lotos płocki koncern ogłosił pod koniec lutego 2018 roku. PKN Orlen i Skarb Państwa podpisały wtedy list intencyjny w sprawie przejęcia kontroli kapitałowej przez PKN Orlen. wnp.pl

Praktycznie wszystkie stacje benzynowe w Polsce zaopatrują się w paliwo wyprodukowane przez rafinerie w Płocku i Gdańsku. Choć niewielki, to wciąż jednak wybór. Oponenci fuzji, szczególnie ci z Pomorza, wskazują, że wchłonięcie Lotosu przez Orlen oznaczać będzie cięcia zatrudnienia. Choć płocki koncern zapewnia związki zawodowe, że tak nie będzie, wiadome jest, że redukcje w liczbie pracowników są praktycznie pewne. Warto jednak pamiętać, że mamy obecnie dobrą sytuację na rynku pracy oraz niedobór specjalistów z wykształceniem technicznym i inżynierskim.

Na wiele ważnych pytań nie znamy na razie odpowiedzi. Czy „duży Orlen” wykorzysta szansę, jaką daje taka fuzja? Czy dostrzeże szanse biznesowe, jakie rysują się na horyzoncie dla takiej firmy? Czy politycy pozwolą się rozwijać takiemu czempionowi?

Jest jeszcze jeden znak zapytanie i za pewne nie statni. Powszechnie wiadomo, że tak Orlen, jak i Lotos mają „pod skrzydłami” sporą ilość spółek zależnych, które nie tak dawno z żelazną konsekwencją wydzielano i sprzedawano. Niestety, nic się nie mówi (a może nikt nie pyta) co stanie się z tymi spółkami, z zatrudnionymi w nich pracownikami? ■

czucie bezpieczeństwa. Szeroka oferta pakietów socjalnych to jeden ze sposobów na utrzymanie, ale też pozyskanie najlepszych specjalistów w branży. Pracownicze plany kapitałowe są ważnym uzupełnieniem tej oferty i cieszy nas, że możemy realizować ten program z zaufanym i wiarygodnym partnerem, jakim jest PZU - powiedział Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN Orlen.

- Wspólnie napędzamy przyszłość, jak głosi credo PKN Orlen. Dla PZU ta przyszłość to finansowe bezpieczeństwo pracowników, którzy zdecydują się na oszczędzanie w PPK. Oferując atrakcyjne warunki, chcemy wspierać budowanie oszczędności przez Polaków, co wspomaga jakość życia na emeryturze. Jako Grupa PZU jesteśmy dla klientów biznesowych i indywidualnych bezpiecznym, sumiennym i stabilnym partnerem. Dziękujemy PKN Orlen za zaufanie - podkreśla Paweł Surówka, prezes zarządu PZU.

Jak poinformowało ISBnews biuro prasowe PKN Orlen, koncern jest na zaawansowanym etapie wdrażania pracowniczych planów kapitałowych w ramach całej Grupy Orlen. Wyłonienie instytucji finansowej do obsługi PPK to naturalna konsekwencja realizowanego procesu.

Część ze spółek z GK Orlen prowadzi obecnie PPE.

Oferowane PPE pozostaną na niezmiennych warunkach, a wybór możliwości długoterminowego oszczędzania dla pracowników zostanie uzupełniony o dodatkowy benefit, jakim jest właśnie PPK.

Prace nad wdrożeniem PPK zostały rozpoczęte w Orlenie kilka miesięcy temu. Obejmują one różne aktywności, w szczególności takie jak: przygotowanie komunikacyjne, administracyjne, w zakresie IT oraz relacji z partnerami społecznymi.

„Zamiarem PKN Orlen jest wdrożenie PPK we wszystkich spółkach grupy kapitałowej w jednym czasie, bez względu na wielkość zatrudnienia w tych podmiotach. PPK zostaną uruchomione w II połowie 2019 r. Oferowane PPE pozostaną na niezmiennych warunkach, a wybór możliwości długoterminowego oszczędzania dla pracowników zostanie uzupełniony o dodatkowy benefit, jakim jest właśnie PPK” - podało biuro prasowe.

Jak podkreślono, związki zawodowe działające w PKN Orlen, były zaangażowane w proces wyboru instytucji finansowej zarządzającej PPK. Ponadto wszystkie organizacje związkowe w Grupie są na bieżąco informowane o postępach prac w projekcie tworzenia PPK.

„Pracownicy PKN Orlen wykazują duże zainteresowanie tematem PPK. Pracodawca otrzymuje liczne pytania od pracowników różnego szczebla. Prowadzona jest akcja informacyjna o PPK, np. w postaci publikacji w wewnętrznym miesięczniku Go!, w intranecie. Planowane są także spotkania informacyjne dla pracowników, z udziałem przedstawicieli instytucji zarządzającej PPK” - dodało biuro prasowe Orlenu. ■

Gazeta Ubezpieczeniowa

Wdrażanie PPK w PKN ORLEN

PKN Orlen zawarł z PZU umowę o zarządzanie pracowniczym planem kapitałowym. Dzięki temu kilkanaście tysięcy pracowników największej firmy w Europie Środkowo-Wschodniej będzie miało możliwość oszczędzania w PPK prowadzonym przez największą grupę finansową w tej części Europy.

Obie firmy współpracują już ze sobą na innych polach. PZU zapewnia pracownikom koncernu opiekę zdrowotną w ramach pakietów medycznych PZU Zdrowie, a także ubezpieczenia na życie.

- Inwestujemy w rozwój wszystkich pracowników w ramach Grupy Orlen, dbając o ich satysfakcję z warunków zatrudnienia i po-



Uprawnienia Policji podczas kontroli drogowej

Kontrole drogowe są zmartwieniem kierowców. Nikt nie lubi być kontrolowany, a bardzo często wydaje się, że funkcjonariusze nadużywają swoich uprawnień. Doskonałym przykładem w tym zakresie był problem z legalnością wyrywkowych kontroli trzeźwości, które ostatecznie uregulowano w ustawie tak, że obecnie żadnych wątpliwości nie ma. Jakie są uprawnienia Policji podczas kontroli drogowej?

Zadania Policji wynikają z artykułu 14 ust. 1 ustawy o Policji, który m.in. stanowi, że: *W granicach swych zadań Policja wykonuje czynności: operacyjno-rozpoznawcze, dochodzeniowo-śledcze i administracyjno-porządkowe w celu: [...] rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw, przestępstw skarbowych i wykroczeń; Z powyższego przepisu jasno wynika, że Policja wykonuje również działania, mające na celu zapobieganie i wykrywanie wykroczeń.*

Kiedy funkcjonariusz może zatrzymać kierowcę do kontroli?

Kierowca nie musi popełnić wykroczenia lub przestępstwa, żeby móc go zatrzymać. Zgodnie z art. 129 ust. 1 Ustawy o ruchu drogowym: *Czuwanie nad bezpieczeństwem i porządkiem ruchu na drogach, kierowanie ruchem i jego kontrolowanie należą do zadań Policji.* Ustęp 2 wprost określa uprawnienia funkcjonariuszy, podczas przeprowadzania kontroli. Warto zauważyć, że samo polecenie zatrzymania się do kontroli, nie jest wprost wyrażone w ustawie. Taki obowiązek wynika jednak z konieczności realizowania uprawnień, które z kolei wyrażone są dosadnie. Tak też funkcjonariusz ma m.in. prawo do

- * legitymowania uczestnika ruchu i wydawania mu wiążących poleceń co do sposobu korzystania z drogi lub używania pojazdu;

- * sprawdzania wymaganych dokumentów;

- * weryfikacji danych o pojeździe, w tym danych o dokumentach pojazdu w centralnej ewidencji pojazdów;

- * żądania okazania dokumentu potwierdzającego prawo do używania pojazdu;

- * żądania poddania się przez kierującego pojazdem lub przez inną osobę, w stosunku do której zachodzi uzasadnione podejrzenie, że mogła kierować pojazdem, badaniu w celu ustalenia zawartości w organizmie alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu;

- * sprawdzania stanu technicznego, wyposażenia, ładunku, wymiarów, masy lub nacisku osi pojazdu znajdującego się na drodze;

- * zatrzymania, w przypadkach przewidzianych w ustawie, dokumentów stwierdzających uprawnienie do kierowania pojazdem lub jego używania;

- * wydawania poleceń;

- * używania przyrządów kontrolno-pomiarowych, urządzeń rejestrujących;

- * usuwania lub przemieszczania pojazdu w niektórych wypadkach;

- * używania urządzeń nagłaśniających, sygnalizacyjnych lub świetlnych;

- * występowania w uzasadnionym przypadku z wnioskiem o ocenę stanu zdrowia kierującego pojazdem;

Przebieg kontroli drogowej - początek

Przebieg kontroli ruchu drogowego określa stosowne rozporządzenie Ministra SW i A z 18 lipca 2008 r. w sprawie kontroli ruchu drogowego.

Kontrola drogowa rozpoczyna się od podania sygnału kierowcy. Policjant umundurowany w warunkach dostatecznej widoczności podaje sygnały tarczą do zatrzymywania pojazdów (tzw. lizak) lub ręką, a w warunkach niedostatecznej widoczności - latarką ze światłem czerwonym albo tarczą do zatrzymywania pojazdów ze światłem odbłaskowym lub światłem czerwonym. W wypadku, gdy funkcjonariusz porusza się pojazdem, może on korzystać z urządzeń nagłaśniających, sygnalizacyjnych lub świetlnych. Jeżeli policjant znajduje się w śmigłowcu, to polecenia będą wydawane głosowo.

Jeżeli policjant jest nieumundurowany, to kontrolę może przeprowadzić jedynie w obszarze zabudowanym. Dotyczy to jednak kontroli drogowej tzw. prewencyjnej, a nie zatrzymania pojazdu, za którym prowadzony jest pościg.

Samo miejsce, w którym zatrzymany do kontroli pojazd ma stanąć, również precyzyjnie określają przepisy. Musi to być miejsce, w którym postój nie powoduje zagrożenia dla ruchu drogowego, a sam radiowóz powinien znajdować się za zatrzymanym pojazdem. Oczywiście nie ma to zastosowania do pojazdu, zatrzymanego w wyniku pościgu, ale również takiego, którego stan techniczny wymaga natychmiastowego unieruchomienia.

Czy znana jest panu przyczyna kontroli?

Policjant, po zatrzymaniu pojazdu, podaje kierowcy stopień, imię i nazwisko oraz przyczynę zatrzymania. Pytania w stylu „czy znana jest panu przyczyna kontroli?”, są rażącym naruszeniem procedury. Na żądanie kontrolowanego, policjant umundurowany okazuje legitymację służbową, w taki sposób, żeby kierowca mógł zanotować dane, pozwalające na identyfikację funkcjonariusza. Policjant nieumundurowany legitymację okazuje zawsze.

Nieodłącznym elementem kontroli jest również żądanie okazania dokumentu prawa jazdy, a także dowodu osobistego. Nie jest obecnie wymagane posiadanie dokumentów, potwierdzających aktualne ubezpieczenie OC, a także dowodu rejestracyjnego - te dane funkcjonariusze sprawdzają zdalnie, w systemie.

Kolejnym elementem kontroli drogowej jest również badanie trzeźwości. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, nie jest już wymagane uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez kierującego - przesłanką do badania trzeźwości jest jedynie podejrzenie, że osoba mogła prowadzić pojazd. Co, w wypadku kierowcy, jest oczywiste.

Czy policjant może przeszukać samochód bądź osobę?

Artykuł 15 ust. 1 pkt 5 ustawy o Policji stanowi, że funkcjonariusz policji ma prawo do *dokonywania kontroli osobistej, a także przeglądania zawartości bagaży i sprawdzania ładunków w portach i na dworcach oraz w środkach transportu lądowego, powietrznego i wodnego.* Zgodnie z tym przepisem, kontroli dokonać można w razie

istnienia uzasadnionego podejrzenia popełnienia czynu zabronionego pod groźbą kary lub w celu znalezienia:

- * broni lub innych niebezpiecznych przedmiotów mogących służyć do popełnienia czynu zabronionego pod groźbą kary

- * przedmiotów, których posiadanie jest zabronione, lub mogących stanowić dowód w postępowaniu prowadzonym w związku z realizacją zadań, o których mowa w art. 1 ust. 2 pkt 1, 2, 3a, 4, 4a, 6 i 7, oraz przepisów innych ustaw określających zadania Policji lub

- * przedmiotów podlegających przepadkowi w wypadku uzasadnionego przypuszczenia posiadania przez osobę broni lub takich przedmiotów lub uzasadnionego przypuszczenia ich użycia do popełnienia czynu zabronionego pod groźbą kary.

Warto zwrócić uwagę na zastosowanie przez ustawodawcę alternatywy zwykłej. Oznacza to, że uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa nie jest wymagane, aby taką kontrolę przeprowadzić. Nie oznacza to jednak, że policjanci mogą w zasadzie wszystko. Powyższy przepis został uznany za niekonstytucyjny, w tym zakresie, w jakim uprawnia policjantów do dokonywania kontroli osobistej, nie określając granic tej kontroli. Całość wyroku można przeczytać na stronie Trybunału Konstytucyjnego.

Odmowa przyjęcia mandatu

Jeżeli przyczyną kontroli albo jej skutkiem, okaże się ujawnienie wykroczenia, to funkcjonariusz policji ma prawo ukarać sprawcę. Najczęściej będzie to mandat karny lub pouczenie.

Warto pamiętać, że odmowa przyjęcia mandatu nie jest przywilejem. Zgodnie z Konstytucją RP, właściwym do orzekania o winie i karze, jest sąd. Godząc się na mandat karny, świadomie rezygnujemy ze swojego prawa do sądu, na rzecz szybkiego „załatwienia sprawy”. W wypadku odmowy przyjęcia mandatu bądź decyzji Policjanta o bezcelowości zastosowania mandatu karnego sporządzony zostanie wniosek do sądu o ukaranie.

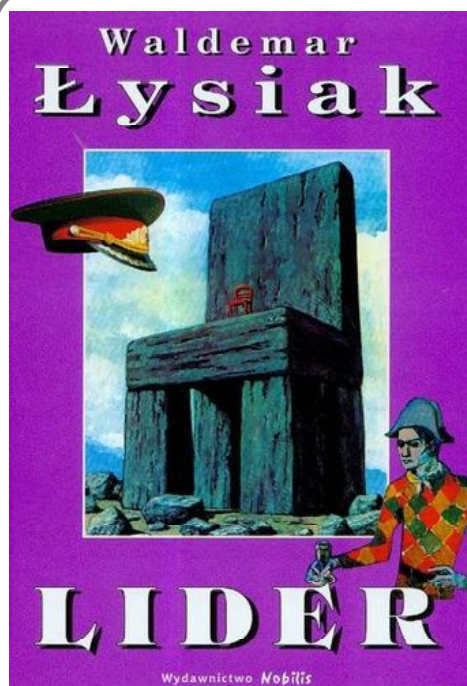
Jeżeli w toku czynności wyniknie uzasadnione podejrzenie, że popełniono przestępstwo, będące konsekwencją na przykład ze stanu nietrzeźwości, bądź wykrycia nielegalnych substancji, zostanie wszczęte postępowanie karne, które jest jednak zbyt szerokim zagadnieniem do zwięzłego przedstawienia w tym wpisie.

Inne organy uprawnione do kontroli

Kontrolę drogową prowadzić może również Straż Graniczna, Inspekcja Transportu Drogowego, Straż Miejska, a także szereg innych organów, ujętych w ustawie.

W odniesieniu do żołnierzy zawodowych, a tym bardziej pojazdów, należących do armii, formacją właściwą do przeprowadzania kontroli drogowej, jest Żandarmeria Wojskowa, która ma w zasadzie takie same uprawnienia jak Policja.

Paweł Mering / bezpprawnik.pl



Kulturalnie

Przegląd spisków światowych w wykonaniu Łysiaka, gdzie autor schowany za własnymi bohaterami, wygłasza sądy o świecie. Prawdziwe postacie, głównie politycy, biznesmeni, służbowi, wymieszani są ze zwykłymi fikcyjnymi postaciami, których nie jako losy się splatają, bądź zmierzają ku skrzyżowaniu przeciwnych interesów. Polska przed upadkiem komuny i po jej przeczołganiu jawi się jako kolonia, poletko służb światowych, które za wszelką cenę chcą przejąć władzę, w tym małym, średnio znaczącym kraju w środku Europy. Co poniekąd może zaciekać przegląd rosyjskich elit oraz walk frakcyjnych, które w głównej mierze wyznaczają politykę niedźwiedzia ze wschodu. I jak nie trudno się domyślić główną rolę odgrywa system gazowo-paliwowy, który staje się zażartym terem walk między frakcjami siłowników i biurokratów, a wszyscy jak jeden mąż zabiegają o ucho Lidera-Cara.

Waldemar Łysiak LIDER

Narrator jest całkiem rubaszny w opisie własnych bohaterów i sytuacji. Momentami przemawia przez niego zwykły cynizm z domieszką nihilizmu. Jedno jest pewne. Sprawia wrażenie świetnie zorientowanego w tym chłodno wojennym kociołku. Całą książkę zdaje się nabierać nowego kontekstu po wydarzeniach gruzińskich, do dzisiaj nie zamkniętej sprawy z katastrofą smoleńską (która zakończyła się zmianą prezydenta) oraz wydarzeń na Ukrainie.

W „Liderze” śledzimy zakulisowe mechanizmy bezpardonowej walki „cara” Władimira o władzę w Rosji oraz poznajemy dostępny mu arsenał narzędzi wpływu na sytuację polityczno-gospodarczą w Polsce. Skuteczność w obu tych obszarach zapewnia działanie służb specjalnych, zarówno w tworzeniu odpowiednich scenariuszy działań, jak i w ich egzekwowaniu wszelkimi metodami, różniącymi się jedynie rodzajem argumentów - z podziałem na te racjonalne i nie do odrzucenia i te siłowe - oraz stopniem nacisku.

Łysiak przekonująco przedstawia rosyjski konglomerat władzy, który powstał w wyniku powiązań pomiędzy decydentami i naftową oligarchią, służbami specjalnymi, środowiskiem mafijnym oraz prawomysłnymi mediami. Twór ten nie poddaje się kontroli i tworzy sprawną maszynkę służącą utrzymaniu władzy i rozdawaniu przywilejów przez niezmiennie tego samego lidera. Aktualne komentarze do tego zjawiska mamy na bieżąco w mediach.

Na przykładzie losów fikcyjnych bohaterów Łysiak odsłania kolejne etapy pozyskiwania przez sowieckie służby specjalne agentów, którzy po okresie „uśpienia”, niezbędnym na stworzenie legendy i uzyskanie wiarygodności, w sprzyjającym momencie zaczęły odgrywać istotną rolę w kształtowaniu opinii publicznej w Polsce

pod kątem potrzeb Rosji. Autor ukazuje, jakiego rodzaju ludzie bywają wykorzystywani w tego rodzaju działalności i pokazuje metody tworzenia właściwych życiorysów. Najciekawiej wypada kreowanie bohaterów i działaczy niepodległościowych z zainteresowanego taką współpracą inteligentnego pensjonariusza więzienia oraz jego przybocznych.

Historia tworzenia przez „piątą władzę”, czyli służby specjalne, trybuny dla „czwartej władzy”, czyli misternie sterowanych mediów, oraz kryteria doboru ludzi do tego przedsięwzięcia są naszkicowane z wielką wiarygodnością. Dzięki wprowadzeniu do tekstu mnóstwa faktów, realiów i rzeczywistych osób, fikcja zyskuje na sugestywności, a nasuwające się wnioski o efektach tych rozgrywek opatrzonej klauzulą tajemności nie należą do najprzyjemniejszych.

Poza tym znów pojawia się lista polskich współpracowników bezpieczeństwa wywodzących się z szeregów ludzi kultury i sztuki, co u mnie zaczyna budzić skojarzenie z burzeniem Kartaginy przez Katona Starszego, mimo że w kontekście całości znajduje jakieś uzasadnienie.

Cóż można rzec, Łysiak w najlepszym wydaniu. Wirtuozeria języka, maestria metafor, niezemska erudycja, mistrzostwo treści i przekazu. O ile wśród wydanych przez autora książek znajdują się także słabsze pozycje, tak „Lider” zdecydowanie do nich nie należy i trzyma stały, bardzo wysoki, poziom.

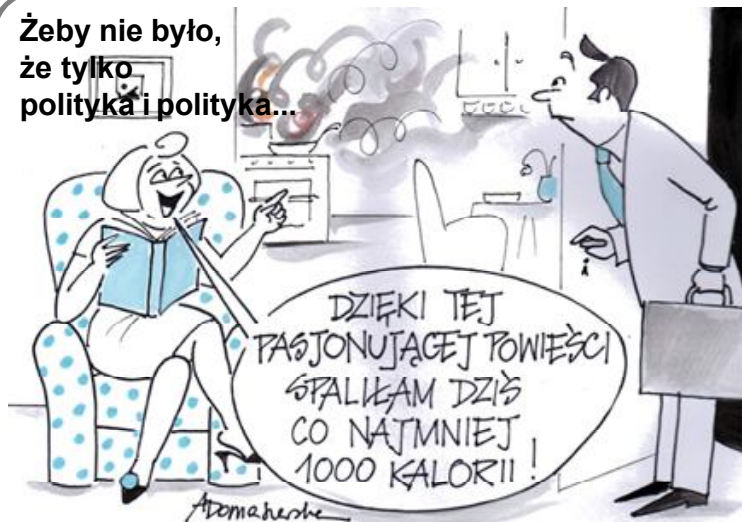
Tematem przewodnim jest analiza tworu jakim jest współczesna Federacja Rosyjska po upadku Związku Radzieckiego i utracie dawnego prestiżu. Niezwykle trafne obserwacje społeczne, celne (a przy tym kąśliwe) uwagi pojawiające się przy okazji przedstawiania mechanizmów tworzących wielką politykę, charakterystyka działalności tajnych służb, które przy całej swojej

brutalności, prymitywizmie, zakorzenieniu w poprzednim ustroju oraz zwyczajnej służalczości jeszcze z czasów carskich wspólnie tworzą barwny konglomerat jakim jest tytułowy lider – Władimir Władimirowicz Putin wraz ze swoim najbliższym otoczeniem, a także wszyscy powiązani z tym środowiskiem.

Właściwie mało kogo trzeba przekonywać jak utopijnym ustrojem był komunizm, ale przedstawienie przez Łysiaka w beletrystycznej formie sposobu funkcjonowania układów i układzików stojących za systemem – gdyż nie da się ukryć, że w obecnej Rosji niewiele się zmieniło od czerwonych czasów – robi duże wrażenie. Specyficzny styl i język, jakim się posługuje autor, a do tego mnóstwo soczystych epitetów i przywoływania dykteryjek sprawiają, że z jednej strony udziela nam się cynizm i bez problemów wyczuwamy ironię bijącą z kart powieści, lecz z drugiej – już po zakończeniu lektury – pozostaje pewne zmieszanie zmuszające do myślenia z niepokojem o przyszłości.

Początkowo chciałem przytoczyć kilka co bardziej znamienitych cytatów, ale w trakcie wędrówki razem z „Liderem” odkrywałem coraz to nowe, jeszcze ciekawsze stwierdzenia - czasem był to pojedynczy zwrot, a niekiedy kilka zdań czy obfity fragment. Powieść jest istną kopalnią aforyzmów, złotych myśli, bon motów, maksym i różnego rodzaju przysłów: niektóre są zabawne, inne ironiczno-prześmiewcze, a wiele z nich ma ponury wydźwięk. Choćby ze względu na język i wielki kunszt pisarski autora polecam prozę Łysiaka, a osoby nieco bardziej zainteresowane tym, co się wokół nas dzieje (i posiadające przy tym wiedzę historyczną) bez wątpienia wyczytają pomiędzy wierszami znacznie więcej niż tylko złośliwości pod adresem wschodniej autokracji. ■

Żeby nie było,
że tylko
polityka i polityka...



Rozrywkowo

